

*Szanowny Pan
Andrzej Gut-Mostowy poseł RP VII kadencji*

Szanowny Panie !

W dniu 11 grudnia 2013 roku w imieniu przedstawicieli środowisk ojcowskich przeciwstawiających się forsowanemu przez Pańskie ugrupowanie obowiązkowi szkolnemu 6-latków, wyzwaliśmy Pana „*na udeptaną ziemię*”, czyli *do debaty publicznej*. W swym piśmie artykułowaliśmy, iż sumienie człowieka nie powinno poddawać się dyktatowi partyjnemu i dyscyplinie głosowania, zwłaszcza tam, gdzie rzecz dotyczy troski o dobro, rozwój i wychowanie dzieci. Przypomnieliśmy, że prawo Rodziców do wychowania swojego potomstwa zgodnie z przekonaniem i własnym sumieniem jest przyrodzonym i niezbywalnym prawem, niezależnym od jakiegokolwiek władzy ziemskiej. W takim rozumieniu są one również usankcjonowane przez obecną Konstytucję RP. Brak chęci udziału w debacie publicznej z Pańskiej strony, interpretujemy w kategoriach uchylenia się od obowiązku spotkań i konsultacji społecznych z wyborcami, jaki nakłada na posłów i senatorów powierzony im mandat reprezentanta Narodu. Ubolewamy, iż jako zwykli obywatele nie okazaliśmy się godnymi przesłania na nasze ręce jakiegokolwiek informacji w przedmiocie naszego wystąpienia. Taki sposób traktowania mieszkańców Sądecczyzny można ocenić bądź jako akt skrajnej ignorancji i lekceważenia, bądź też jako polityczne i cywilne tchórzostwo.

Ze smutkiem przychodzi nam zauważyć, iż to nie pierwszy już raz Pańska postawa w Sejmie rozmija się deklarowanymi w kampanii wartościami oraz ślubowaniem „*TAK MI DOPOMÓŻ BÓG*”. Przywołanie na świadka Pana Boga brzmi w tym przypadku jak okrutna hipokryzja. Takim zachowaniem naraża Pan na utratę reputacji i dobrego imienia Górali, którzy w oczach Polaków uchodzą za społeczność prawą, pobożną, odważną, a nade wszystko HONOROWĄ. Nie jest przypadkiem, że to właśnie Górale w trakcie wizyty Ojca Świętego w Zakopanem w dniu 6 czerwca 1997 roku, w imieniu wszystkich Polaków złożyli u stóp krzyża na Giewoncie Hołd, dziękując równocześnie Janowi Pawłowi II za ocalenie od „*czerwonej zarazy*”. Czy optując bezkrytycznie za realizacją liberalno-lewackich pomysłów Platformy Obywatelskiej nie zauważa Pan swojej współodpowiedzialności za implementowanie „*teczowej zarazy*”, jaka ze wszystkich sił próbuje ogarnąć wszystkie dziedziny życia politycznego, gospodarczego, społecznego i religijnego w naszym Państwie?

Jakże groteskowo i ironicznie wygląda wobec tego Pańska przynależność do **Zakonu Rycerzy Kolumba**. Czy przynależność do tak elitarnego grona, gdzie rycerski honor i męstwo każą stanąć po stronie słabszych i bezbronnych, nie skłaniają Pana, do tego, by bronić praw rodziców oraz ich dzieci, a przynajmniej umożliwić im swobodne wypowiedzenie się w referendum? Szkoda, że ugrupowanie, którego jest Pan przedstawicielem, mające w nazwie „*obywatelskie*”, staje się tak bardzo *anty-obywatelskie* i *anty-wolnościowe*.

Mamy świadomość, że sprawowanie tak zaszczytnej i ważnej funkcji nie jest łatwe, że wymaga trudnej sztuki zawierania kompromisów. Nie oznacza to jednak, iż muszą to być „*zgniłe*” kompromisy, obciążone poczuciem wstydu i lęku przed wyborcami. Od ludzi piastujących mandat najwyższego zaufania społecznego, jakim to tytułem może szcycić się każdy parlamentarzysta, obywatele mają prawo i obowiązek oczekiwać, że sprawujący go posłowie oraz senatorowie, czyniąc to będą w poczuciu sprawiedliwości, roztropności i odpowiedzialności za konsekwencje swych decyzji. Nade wszystko zaś z przekonaniem, że sumienie ludzkie i deklarowane wartości nie mogą ulegać chwilowej koniunkturze, a tym bardziej terrorowi środowisk obyczajowych, które trudno uznać za reprezentatywne dla ogółu Polaków.

W załączeniu przesyłamy Panu List pasterski Prymasa Polski Kard. Augusta Hlonda **O chrześcijańskie zasady życia państwowego**. To kwintesencja tego, czym naprawdę powinien kierować się w swojej pracy poseł, deklarujący przynależność do wspólnoty katolickiej. Mamy nadzieję, że lektura tego listu pozwoli Panu zrozumieć, że jako obywatele – katolicy mamy prawo żądać od posłów deklarujących jedność z Kościołem Katolickim, obrony wartości chrześcijańskich przy stanowieniu prawa dotyczącego każdej dziedziny życia społecznego.

Z poważaniem

Stowarzyszenie Ojcowie w obronie dzieci i integralności Rodziny

Chełmiec, 18.03.2014r.

Otrzymują:

1. Media
2. Z.G. Zmierzluc Podhalan

Pracei bogdanowicz

Janusz Bob
Klementyna Wesoła